

## KONFERENCJA PAN W POZNANIU NA TEMAT ORGANIZACJI RYNKU ROLNICZEGO

W dniach 10 i 11 kwietnia 1962 r. odbyła się w Poznaniu III Konferencja Naukowa zorganizowana przez Sekcję Ekonomiki Obrotu Rolniczego, Komitetu Ekonomiki Rolnictwa Wydziału V PAN, poświęcona problematyce organizacji rynku rolniczego. Otwarcia obrad, podczas których wygłoszono 10 referatów, dokonał Przewodniczący Sekcji prof. dr Z. Zakrzewski.

Tematyka obrad koncentrowała się wokół trzech zasadniczych kwestii: 1. organizacji wybranych branżowych rynków zbytu produktów rolnych, 2. organizacji przestrzennych powiązań poszczególnych rynków branżowych oraz ośrodków produkcji i konsumpcji, 3. organizacji zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji i dobra inwestycyjne.

Dr E. Sackiewicz w doniesieniu na temat „**Analiza struktury organizacyjnej rynku zbytu produktów rolnych**”, opracowanym na podstawie szerokich badań ankietowych przeprowadzonych na terenie całej Polski, przedstawił kwestie wpływu obiektywnych warunków przestrzenno-gospodarczych, w jakich działają wiejskie spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu, na wyniki ich pracy handlowej z punktu widzenia poziomu i wzajemnej relacji kosztów, utargu z marż i nadwyżek. Przedmiotem badania były poszczególne rynki branżowe na najważniejsze płody rolne, na które rozmaicie, przy jednolitym systemie marż, kształtują się wzajemne proporcje kosztów i rentowności. Wzrost samodzielności poszczególnych organizacji terenowych spółdzielczości wiejskiej i tendencje do zapewnienia sobie niezbędnej rentowności w skupie płodów rolnych, sprzyja często likwidacji nierentownych punktów skupu, położonych na terenach niskiej towarowości lub zbyt odległych od dogodnych połączeń komunikacyjnych. Zjawisko to może stanowić poważny element w pogłębianiu dysproporcji pomiędzy rozwiniętymi a zaniedbanymi okręgami wytwórczości rolnej, hamując rozwój produkcji w tych ostatnich. Biuro Ekonomiczne CRS podjęło w związku z tym prace nad zasadami utworzenia funduszu wyrównawczego dla takich placówek. Oddziaływanie systemu wyrównawczego na sprawność realizacji gospodarczych i społecznych zadań spółdzielczości okaże się jednak skuteczne wówczas tylko, gdy poznane zostaną główne obiektywne przesłanki rzutujące na różnicowanie się rentowności. Prócz odległości i kosztu transportu istotną rolę odgrywają proporcje skupywanych płodów rolnych w globalnej masie dostarczonych przez wieś artykułów. Zmieniające się tendencje w tym zakresie poważnie jednak utrudniają ustalenie trwałych zasad działania funduszu wyrównawczego.

Dr R. Gałęcki wygłosił referat pt. „**Następstwa organizacyjne dla rynku rolniczego Opolszczyzny wynikające z jego podstawowych proporcji**”. Zastanawiając się na wstępie, czy rejon jednego niewielkiego województwa może stanowić podstawę tego typu rozważań, referent stwierdza, że niezbędnym warunkiem jest samodzielność gospodarza danego rejonu, powiązanego ekonomicznie z niewielką ilością partnerów wymiany. Województwo opolskie w pełni odpowiada tym warunkom, stanowi bowiem rejon nadwyżkowy w zakresie zbytu płodów rolnych, przy czym zasadniczym ich odbiorcą jest deficytowy pod względem samowystarczalności w artykuły żywnościowe Górnośląski Okręg Przemysłowy, leżący w bezpośredniej styczności z Opolszczyzną. Sytuacja taka rodzi swoiste problemy dla organizacji skupu nadwyżek i przede wszystkim dla ich przerobu i wywozu. Referent stwierdza, iż rejon silnie uprzemysłowiony, przyciągając na swój teren również zakłady przetwórstwa rolnego, często nowoczesnie wyposażone, stanowi dużą siłę konkurencyjną dla przemysłu spożywczego zlokalizowanego w okręgach nadwyżko-

wych. Powoduje to nierzadko wywóz surowców w stanie nieprzerobionym, mimo iż odpady (otrebę, wyłóki, chude mleko itp.) mogłyby stanowić cenną pozycję w bilansie paszowym okręgów rolniczych. Zjawisku temu sprzyja dodatkowo doskonale rozwinięty system połączeń komunikacyjnych obydwu terenów: nadwyżkowego i deficytowego.

Podobnym problemem również w skali regionalnej — na przykładzie województwa poznańskiego — lecz w odniesieniu do jednego rynku branzowego, zajął się dr A. Szpaderski. W doniesieniu pt. „**Badanie proporcji rynku zbożowego jako podstawy usprawnień obrotu**” opartym o długookresowe badanie trendu rozwojowego w zakresie podaży, zużycia wewnętrznego oraz popytu, referent wysuwa twierdzenie o konieczności przyspieszenia wzrostu produkcji zbóż oraz towarowości rolnictwa, aby w ten sposób uniknąć w przyszłości importu do tradycyjnie nadwyżkowego rejonu, a jednocześnie móc wykorzystywać nagromadzony tutaj potencjał przetwórczy młynarstwa. Realizacja tego ostatniego postulatu zależy jednak będzie od rozbudowy lokalnej sieci magazynów i jej pojemności. Pozwoli to w dużej mierze ograniczyć zbędne przewozy wtórne.

W celu dokładnego zbilansowania wszystkich występujących elementów przestrzenno-rzeczowej struktury rynku, analizą objęto także mniejsze jednostki terytorialne, tj. powiaty lub grupy powiatów.

Problemy integracji na rynku warzywno-owocarskim omówił z kolei dr F. Kopeć. Stwierdzając najniższy na tym rynku stopień stabilizacji, ze wszystkich rynków branzowych, referent wskazał na trudności ustalenia jakichś prawidłowości. To z kolei znajduje swe odbicie w niezmiernie wysokiej płynności form organizacyjnych, na nim występujących, zarówno po stronie skupu jak i przetwórstwa. Ta wielorakość form, wzajemnie się nieraz wykluczających, powoduje, mimo wysokich kosztów rynku, niską często opłacalność handlu owocami i warzywami. Przyczynia się również do dezorientacji producentów co do kierunku dostaw swych piodów. Skup, hurt, handel, przemysł i centrale eksportowe współzawodniczą o dostawę towarów, przy czym nie zawsze najsilniejszym partnerem na rynku jest ten, który jest w stanie zapewnić najwyższą efektywność ekonomiczną zbytu (np. eksport). Jednocześnie żaden z partnerów wymiany nie jest zainteresowany w tej sytuacji opieką agrotechniczną i finansową nad produkcją. Zdaniem referenta winno się dążyć do tego, aby wszyscy główni odbiorcy, prowadzący skup byli zarazem jednostkami kontraktującymi.

W drugiej grupie zagadnień prof. dr Z. Zakrzewski w doniesieniu pt. „**Czynniki kształtujące przebiegi towarowe wybranych produktów rolnych w województwie poznańskim**” podjął próbę ujawnienia, na podstawie bogatego materiału empirycznego, nieprawidłowości w przebiegach towarowych artykułów rolnych oraz ustalenia kryteriów wyboru w danych warunkach bądź do obrotu magazynowego bądź tranzytowego, a wreszcie okoliczności wpływających na wielkość przeciętnej partii dostawy. Przypadki tzw. przebiegów zbyt odległych, częściowo powrotnych, przeciwbieżnych, zwrotnych, zaznaczają się w obrocie niemal wszystkimi podstawowymi artykułami rolnymi. Szczególne trudności badawcze sprawiają tzw. przebiegi „społecznie zbędne” będące następstwem istnienia nieskoordynowane z sobą pracy kilku przedsiębiorstw — gestorów. Próba systematyki czynników wyznaczających przebiegi towarowe wskazała na celowość wyodrębnienia czynników wewnętrznych, zależnych od przedsiębiorstwa i zewnętrznych, polegających na uzależnieniu decyzji danej samodzielnej jednostki gospodarczej od poleceń odgórnych. Referent wyodrębnił następnie wpływ czynników koniunkturalnych i strukturalnych, oraz rzeczowych (według cech umownych). Do tych ostatnich zaliczył między innymi przestrzenną strukturę ekonomiczną gospodarstw rolnych, strukturę organizacji rynku, układ komunikacyjny, stan aparatu obrotu i przetwórstwa oraz system cen, marż, tariff i norm.

Kolejny referat wygłosiła mgr M. Jerczyńska na temat „**Zastosowanie programowania liniowego do powiązania ośrodków produkcji rolnej z regionami spożycia**”. Przedstawione w nim zostały warunki i metody zastosowania programowania liniowego w odniesieniu do przewozów ziemniaków jadalnych, mąki żytniej, buraków cukrowych oraz spirytusu w Polsce. Zastosowane metody matematyczne szczególnie nadają się do wykorzystania dla planowania przewozów masowych, pozwalając na minimalizację kosztów, najczęściej wskutek znacznego skrócenia długości łącznych tras przewozowych. Warunkiem w tym celu niezbędnym jest stworzenie takiego systemu planowania przewozów, aby można było z jednego ośrodka dyspozycyjnego kierować całym ruchem danego jednorodnego towaru. Optymalny

program przewozów dla pojedynczego przedsiębiorstwa nie musi być bowiem najefektywniejszy w skali ogólnogospodarczej, a może być nawet z nim sprzeczny. Problem polega więc na stworzeniu zarówno bodźców ekonomicznych dla pojedynczych podmiotów gospodarowania — także w przypadku, kiedy dane przedsiębiorstwo musiałoby wybrać przewozy bardziej odległe, jak i dla centralnego gestora, kierującego ruchem towarów. Przeprowadzone na materiale empirycznym badania wskazały na możliwość uzyskania oszczędności w granicach do 10% w przypadku zastosowania metod programowania liniowego w przebiegach towarowych.

W trzeciej grupie zagadnień mgr T. Szelażek w swym doniesieniu pt. „**Wybrane problemy organizacji obrotu środkami do produkcji rolnej i dobrami inwestycyjnymi w spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu**” zwrócił szczególną uwagę na kwestie organizacji aparatu handlu w sytuacji szybkiego tempa wzrostu zakupów tych artykułów przez rolników w ostatnim pięcioleciu (1956—1960). Dwukrotny wzrost obrotów — w cenach stałych — w tym czasokresie i zwiększenie się udziału tych artykułów w ogólnej strukturze sprzedaży CRS z 14% w 1956 r. do 26% w roku 1960 wymaga nowych rozwiązań organizacyjnych w dziedzinie lokalizacji i specjalizacji hurtowej i detalicznej sieci handlowej oraz maksymalnego rozwoju usług produkcyjnych w obrocie towarowym. Wzrost obrotów artykułami służącymi do produkcji rolnej powoduje już nie tylko zmiany ilościowe, lecz przede wszystkim jakościowe w organizacji aparatu. Rozwijając zasadnicze jej kierunki rozwoju, referent zwrócił w pierwszym rzędzie uwagę na stan ilościowy sieci, której rozbudowa wykazuje pewne opóźnienia w stosunku do rosnącej podaży środków produkcji i dóbr inwestycyjnych, ograniczając niewątpliwie rozmiary sprzedaży ich rolnikom. W związku z tym zachodzi konieczność powiększenia powierzchni magazynów przy jednoczesnym poszukiwaniu nowych rozwiązań technicznych i organizacyjnych przy składowaniu towarów, dotychczas przechowywanych pod dachem. Nabywanie towarów przez kółka rolnicze — zwiększy z pewnością rozmiary obrotów bezpośrednich z pominięciem sieci magazynowej. Podkreślony już wzrost obrotów przyczynił się także do powstania i rozwoju wyspecjalizowanej sieci detalicznej. W przyszłości należy przewidywać konieczność utworzenia 2 lub 3-stopniowej organizacji placówek sprzedaży. O ile słusze wydaje się pozostawienie w gminnej spółdzielni sprzedaży wszystkich narzędzi prostych, o tyle sprzęt do mechanizacji uprawy według referenta winien być skoncentrowany na szczeblu powiatu lub nawet większego rejonu. Masowość zbywanych artykułów może skłonić ponadto aparat obrotu do zastąpienia nowych inwestycji lokalowych (magazynowych) usługami transportowymi, jako tańszym i wygodniejszym sposobem dostaw środków produkcji do gospodarstwa rolnego. Ogromny wzrost tych dostaw może bowiem przekroczyć racjonalne możliwości przewozowe gospodarstw, skłaniając je do korzystania z oferowanych im usług transportowych. Zwiększający się stan zaopatrzenia w maszyny wymagać będzie już w niedalekiej przyszłości przejścia przez handel także innych funkcji usługowych, polegających na instruktażu, naprawach i konserwacji nabywanego przez rolników sprzętu.

Podobną problematyką zajął się dr F. Kopeć w swym doniesieniu pt. „**Problemy organizacyjne spółdzielczego rynku maszyn i narzędzi rolniczych**”. Mechanizm podaży i popytu działający na tym rynku jest, zdaniem referenta, znacznie bardziej skomplikowany, niż w zakresie dóbr konsumpcyjnych. Występuje na nim szereg swoistych problemów związanych z motywami zakupu, wyboru i zachowania się nabywców.

Zapotrzebowanie na maszyny jest różne ze strony PGR, spółdzielni produkcyjnych, kółek rolniczych i indywidualnych gospodarstw. Różny jest ich stan posiadania maszyn, rozmaity stopień ich zużycia i płynące stąd zapotrzebowanie na części zamienne i usługi renowacyjne. Odmienna jest również reakcja popytu ze strony tych podmiotów wskutek wzrostu ich siły nabywczej i zmian w poziomie cen. Również w różny sposób przejawiają się na omawianym rynku zjawiska komplementarności i substytucyjności. Wszystkie te cechy utrudniają analizę kształtowania się kierunków i struktury popytu zarówno w krótkim jak i długim okresie czasu, komplikując uracjonalnienie systemu organizacyjnego aparatu obrotu.

Badania ankietowe przeprowadzone w województwie krakowskim wskazują, iż wydatki na maszyny i narzędzia stanowią zaledwie od 0,8 do 20% siły nabywczej w gospodarstwach chłopskich, a te niewielkie rozmiary ich zakupu wynikają z trudności antycypacji przyszłych dochodów, jak również z konieczności poniesienia nakładu, obniżającego bieżący poziom konsumpcji. Częstokroć można zaobser-

wować na rynku, że wzrost dochodów realnych, czy obniżka cen, nie wpływają bynajmniej na wzrost popytu. Występują bowiem na nim równoległe inne zjawiska przeciwdziałające oczekiwanym zmianom. Do nich zalicza referent przede wszystkim czynniki leżące po stronie podaży i organizacji obrotu i usług. Monopolizacja przemysłu maszyn rolniczych, pogłębiona przez zanik rzemiosła w wielu branżach stworzyła warunki, przy których decydującą rolę na rynku zaczął odgrywać producent. Zmiany tego niekorzystnego stanu rzeczy winny, według słów referenta, zdążać w kierunku: ograniczenia roli zbytu przemysłu i przekształcenia form sprzedaży w normalne hurtownie; opracowania warunków dostaw w oparciu o umowy pomiędzy producentami; skrócenia drogi przebiegu towarów od producentów do końcowych odbiorców, poprzez rozszerzenie dostaw bezpośrednich; zlikwidowanie zasady, że każda gminna spółdzielnia może handlować maszynami rolniczymi; zwiększenie nakładów na budowę i rekonstrukcje składni; urozmaicenie form sprzedaży detalicznej i ich specjalizację. W handlu maszynami rolniczymi detal ma wszelkie podstawy dla dokonania zmian w sprzedaży: zamiast w sklepie — na wysyłkową, obwoźną, na targowiskach. W ten sposób oddalenie producentów rolnych od rynku zostanie złagodzone. Stała sieć detaliczna winna natomiast dążyć do maksymalnej koncentracji i pełnego wyboru maszyn, narzędzi i części zamiennych. Pozwoliłoby to na szerokie rozwinięcie poradnictwa, zatrudnienie wyspecjalizowanej kadry oraz poszerzenie funkcji usługowej. Te ostatnie są szczególnie konieczne w sytuacji, kiedy będące w obrocie maszyny są ciągle 'eszcze złej jakości.

Poza powyższą grupą tematów ściśle koncentrujących się na zagadnieniach organizacji rynku zbytu produktów rolnych, na konferencji wystąpił z doniesieniem mgr M. S o w u l a na temat „**Relacja cen skupu i cen detalicznych na rynku mięsnym**”, w którym zajął się ukształtowaniem proporcji cen rolnych i detalicznych w długim okresie czasu w Polsce (1953—1960). Referent szeroko omówił koszty rynku i przetwórstwa mięsa, co pozwoliło mu w rezultacie na ocenę w poszczególnych okresach rozmiarów, przy danych cenach skupu i cenach detalicznych, akumulacji lub koniecznych dopłat przez państwo w obrocie mięsem.

Ponadto na konferencji mgr H. L a n d s b e r g w doniesieniu pt. „**Informacja o badaniach SIB w zakresie organizacji rynku rolniczego**” zobrazował tematykę i niektóre wyniki badań nad zagadnieniami racjonalizowania obrotu rolniczego.

Nad referatami wywiązała się szeroka dyskusja, w której zabrało głos przeszło 30 dyskutantów z różnych ośrodków naukowych i gospodarczych kraju.

Rzeczą znaną jest, zdaniem wielu dyskutantów, brak w Polsce większego ośrodka naukowego, zajmującego się problematyką rynku rolniczego i jego organizacji. Szczególne zdziwienie budzi fakt, iż żadna z uczelni rolniczych, poza SGGW, nie interesuje się bliżej tymi zagadnieniami, które wywierają, jak wykazała to tematyka konferencji, doniosły wpływ na poziom produkcji rolniczej. To rozproszenie badań jest niewątpliwie przyczyną, iż ciągle odczuwa się brak kompleksowego, teoretycznego ujęcia zagadnień organizacji rynku rolniczego.

Na zakończenie obrad Sekretarz Komisji Sekcji Ekonomiki Obrotu Rolniczego doc. dr J. D i e t l poinformował zebranych o tematyce następnej, IV konferencji naukowej, która odbędzie się na wiosnę 1963 roku, poświęconej zagadnieniom wpływu elementów rynkowych na produkcję rolną i postępowanie producenta rolnego.

Z. Krasiński